

# Kasabuła, Tadeusz

---

## ""Przegląd Kalwaryjski". 400 lat sanktuarium", 7, 2002 : [recenzja]

---

Studia Teologiczne 21, 473-477

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

- Roman Backer, Marian Zdziechowski wobec bolszewickiej Rosji. Pomiędzy widmem zagłady a anty-katastrofizmem.
- Leszek Gawor, Nauka o wielości cywilizacji Feliksa Konecznego jako historiozofia.
- Eugeniusz Wasilewski, O istocie i sposobach funkcjonowania dobra według Feliksa Konecznego i Mariana Zdziechowskiego.
- Jerzy Kolarzowski, Bronisława Wrobiewskiego filozofia założenia procesu tworzenia prawa.
- Józef Pawlak, Bogumił Jasionowski - badacz cywilizacji wschodnio-chrześcijańskiej.

Streszczenie zawartości publikacji w języku angielskim, indeks osobowy i trochę zdjęć Wileńskich Myślicieli, zamyka ją wolumen.

Zawartość artykułów umieszczonych w woluminie *Filozofia na Uniwersytecie Stefana Batorego* ma postać szkiców. Inaczej bowiem być nie mogło, skoro są to materiały z konferencji.

Są to jednak dobre szkice i dociekliwym mogą służyć do właściwego ukierunkowania badań w tych przestrzeniach.

Wszystkim zaś tym, których różnorokie więzi łączą z Wilnem, publikacja przywołuje i panoramę Miasta, Miłego Miasta i timbr Uczelni, przynoszącej nauce polskiej w tak krótkim czasie wcale okazały laur.

W artykułach okazano, że wileńskie naukowe impresje, są kontynuowane.

Dzięki za to środowisku uniwersyteckiemu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Nakład, zupełnie uniwersytecki, 450 egzemplarzy. Format, trochę ponadkieszonkowy, twarda oprawa z sympatycznym zdjęciem na okładce.

Warto czytać i... dumać!

Ks. Czesław Gładczuk

„Przegląd Kalwaryjski”. 400 lat sanktuarium, 7 (2002), Calvarianum, Kalwaria Zebrzydowska 2002, ss. 408.

Czasopismo „Przegląd Kalwaryjski” wydawane przez „Calvarianum” przy współpracy Urzędu Miasta Kalwaria Zebrzydowska, Ośrodka Kultury w Kalwarii, Towarzystwa Przyjaciół Kalwarii i Wyższego Seminarium Duchownego OO. Bernardynów ukazało się po raz pierwszy w 1995 r. jako periodyk. Zespół redakcyjny pierwszego numeru pisma składał się z 10 osób, których pracę koordynował ówczesny

sny jego redaktor naczelny o. Mikołaj Rudyk i sekretarz redakcji o. Fidelis Maciołek. Tom ten, poświęcony zasadniczo Wyższemu Seminarium Duchownemu OO. Bernardynów, obejmował 84 strony, na których pomieszczono między innymi kazanie metropolity krakowskiego kardynała Franciszka Macharskiego, wygłoszone z okazji poświęcenia nowego gmachu seminaryjnego, list Generała Zakonu Braci Mniejszych i list Prowincjała OO. Bernardynów, oba wystosowane na tę uroczystość oraz kilka artykułów o różnorodnej tematyce. *Przegląd*, który przez szereg lat był miejscem publikacji dorobku naukowego głównie profesorów i wykładowców seminarium bernardyńskiego, z czasem zaczął udostępniać swe łamy szerszemu kręgowi autorów.

Ostatni, siódmy tom pisma, z racji na okoliczności w jakich się ukazał, jego zawartość i objętość oraz zmieniona szatę graficzną, ma charakter trudno porównywalny z poprzednimi. Jest to bowiem tom jubileuszowy, wydany z okazji 400-lecia sanktuarium kalwaryjskiego. Sanktuarium to o charakterze pasyjnym i maryjnym zarazem sięga swymi korzeniami początków XVII stulecia i zawdzięcza swe powstanie wojewodzie krakowskiemu Mikołajowi Zebrzydowskiemu. On to na mocy dokumentu wystawionego dn. 2 XII 1602 r. ufundował i uposażył w swych dobrach rodowych Zebrzydowice kościół p.w. Świętego Krzyża na górze Żarki oraz zobowiązał się wznieść u jej podnóża klasztor i połączoną z nim świątynię z zamiarem przekazania pieczy nad całym kompleksem oo. bernardynom. Im też powierzył troskę o rozwój kultu Męki Pańskiej w mającej w przyszłości powstać kalwarii, którą na mocy dokumentu fundacyjnego zobowiązał się wkrótce wznieść. Realizacji tej obietnicy Wojewoda Krakowski poświęcił resztę swego życia, dzieło to kontynuowali jego spadkobiercy.

Jubileusz 400-lecia Kalwarii Zebrzydowskiej obchodzony w ubiegłym roku (2002) miał przebieg niezwykle uroczysty. Ważnym momentem uroczystości było zorganizowane w dniach 7-8 V 2002 r. przez władze konwentu kalwaryjskiego oraz Wyższe Seminarium Duchowne OO. Bernardynów międzynarodowe sympozjum naukowe na temat *400 lat istnienia sanktuarium pasyjnego i maryjnego w Kalwarii Zebrzydowskiej (1602-2002)*. Prof. PAT o. dr hab. Wiesław Murawiec, główny organizator i koordynator sympozjum, zadbał o jego stronę naukową, zapraszając do udziału w obradach uznanych specjalistów z dziedziny historii, teologii, liturgiki, architektury, konserwacji zabytków i znawców teatru. Problematyka wygłoszonych referatów, z racji na specyfikę sanktuarium kalwaryjskiego, okazała się niezwykle bogata i różnorodna. Dobrze się zatem stało, że prezentowane treści doczekały się publikacji, przez co dotarły do szerszego kręgu odbiorców, także tych, któ-

rzy nie mieli możliwości udziału w symposium. Ocalony w ten sposób od zapomnienia materiał zamieszczono, zachowując kolejność wystąpień, właśnie na łamach siódmego tomu *Przeglądu Kalwaryjskiego*.

Przegląd publikowanych tu tekstów skłania ku refleksji i pozwala na poczynienie kilku spostrzeżeń natury ogólnej. Przede wszystkim prowadzi do wniosku, że zjawisko migracji pielgrzymkowych, wbrew wszechobecnym dzisiaj tendencjom do sekularyzacji życia tak indywidualnego, jak społecznego we wszystkich jego aspektach, nie słabnie. Wręcz przeciwnie. Okres ostatniego dwudziestolecia to czas gwałtownego rozwoju ruchu pątniczego, który w Kościele katolickim w jakimś znalazł inspirację w podróżach apostołskich papieża Jana Pawła II. Zdecydowana większość ośrodków pielgrzymkowych chrześcijaństwa zachodniego jest związana z kultem maryjnym, jakkolwiek pokaźną rolę w ruchu pątniczym odgrywają miejsca związane z kultem Męki Pańskiej. Tę problematykę podjęli A. Jackowski i I. Soljan w artykule mającym charakter wprowadzenia w problematykę sanktuarium kalwaryjskiego pt.: *Kalwaria Zebrzydowska w systemie ośrodków pielgrzymkowych świata i Polski*. Konkludując autorzy stwierdzili, iż „mimo upływu blisko czterech stuleci miejsce i ranga tego sanktuarium w sieci europejskich i polskich ośrodków pielgrzymkowych nie zmieniła się zasadniczo” (s. 31).

W wielu z nich, zwłaszcza w Europie, pojawiły się z czasem kalwarie, mające stanowić miniaturę i namiastkę Jerozolimy, w niektórych do dziś obchodzi się, znane już w późnym średniowieczu, misteria pasyjne. Najstarszym tego rodzaju widowiskiem w Polsce i jednym z najstarszych w Europie jest misterium pasyjne w Kalwarii Zebrzydowskiej. Tę problematykę w aspekcie historycznym, liturgicznym, biblijnym, teologicznym oraz eksponując stronę artystyczną kalwaryjskich misteriów ukazali w swych referatach o. Augustyn Chadam (OFM) – *Misteria kalwaryjskie – powstanie i rozwój*, ks. Jerzy Kopeć (CP) – *Kalwaria Zebrzydowska jako Nowa Jerozolima*, Janina Dzik – *Kalwaria albo Nowe Jeruzalem. Egzemplifikacja idei*, Anita Bednarz – *L'espace théâtral médiéval de Kalwaria Zebrzydowska (Pologne)*. Teksty te dowodzą niezwyklej różnorodności form, jakie podejmowano na przestrzeni czterystu lat istnienia sanktuarium celem „wtajemniczenia” wiernych w najważniejsze prawdy wiary i pogłębienia ich religijności. Konkludując zawarte w tych tekstach idee, nieodparcie nasuwa się spostrzeżenie, które trafnie ujął o. A. Chadam, że mianowicie „istota kalwaryjskiego „wtajemniczenia” kryje się w dążności do osobistego spotkania z Jezusem cierpiącym, który tu w Kalwarii czeka i zaprasza do słuchania Jego słów, do oglądania Jego czynów, do przyłączania się do uczniów i towarzyszenia Mu od Wieczernika aż do Grobu i zmartwychwstania” (s. 119-120).

Osobny blok tematyczny stanowią teksty odnoszące się do sanktuariów kalwaryjskich na Litwie autorstwa Ireny Vasvilaite (*Calvary complexes in Lithuania*) i Alfonsasa Matuzasa (*Droga krzyżowa litewskich „Kalwarii i jej związek z Polską*) oraz tekst ks. Františka Dlugoša dotyczący sanktuarium Mariánska hora w Lewoczy na Słowacji (*Mariánska hora v Levoči*). Na pierwszy rzut oka tematyka tych artykułów z zasadniczym wątkiem sympozjum związana jest dość luźno. Pozornie, jako że już tytuł artykułu A. Matuzasa rozwiewa wszelkie tego rodzaju wątpliwości. Autorzy nie tyle koncentrują się na genezie i dziejach wspomnianych tu sanktuariów pasyjnych, chociaż nie unikają i tego wątku, ile raczej starają się ukazać kalwarie, jako duchowe bastiony katolicyzmu na Litwie. Z tekstów tych wyłania się obraz sanktuariów pasyjnych i maryjnych litewskich i omawianego sanktuarium słowackiego jako zapory przeciwko wpływom protestantyzmu, twierdzy hamującej, bądź wręcz uniemożliwiającej prowadzenie polityki rusyfikacji i sowietyzacji tych narodów. Powstanie omówionych tu ośrodków kultu warunkowała często sytuacja geopolityczna, jednak u ich genezy pozostawał zawsze silny bodziec religijny, który to czynnik decydował o charakterze i rozwoju danego miejsca pielgrzymkowego. A. Matuzas zwrócił nadto uwagę na związki sanktuariów litewskich z analogicznymi sanktuariami w Polsce. Analizując ten problem doszedł do wniosku, iż każde z omawianych przezeń sanktuariów pasyjnych (Kalwaria Wileńska, kalwarie w Berżorze i Weprach oraz drogi krzyżowe typu kalwarii w Kalwarii Żmudzkiej, Cytowianach, Masiadach i na dziedzińcu klasztoru bernardyńskiego w Wilnie) ma swój odpowiednik, często wprost prototyp, we wcześniejszych tego rodzaju ośrodkach kultu, powstałych w Koronie. Obrazuje to zamieszczona na stronicy 249 tabela.

Osobną grupę tematyczną stanowią artykuły autorstwa Anny Mitkowskiej pt. *Wybitne i uniwersalne wartości Dróżek w Kalwarii Zebrzydowskiej* i Andrzeja Tomaszewskiego pť. *Kalwaria Zebrzydowska światowym dziedzictwem kultury*. W pierwszym Autorka odpowiada na pytanie o kryteria wpisania Kalwarii Zebrzydowskiej na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO. W drugim artykule A. Tomaszewski daje ciekawą relację, odsłaniającą procedury, które poprzedziły akt wpisania kalwaryjskiego kompleksu na Listę UNESCO oraz wskazuje na miejsce Kalwarii w kategoriach obiektów znajdujących się na liście światowego dziedzictwa. Została ona tu umieszczona jako „jednostka krajobrazu kulturowego” i „jako dobro kultury, mające wielkie wartości duchowe”, przy czym Autor zauważa, iż „całkowitym *novum* w uzasadnieniu wpisu Kalwarii, w stosunku do dotychczasowej praktyki UNESCO, było powołanie się na jej wartości niematerialne – duchowe” (s. 53).

Wśród wygłoszonych na sympozjum i zamieszczonych na łamach *Przeglądu* referatów nie sposób pominąć tekstu, który stanowi sam w sobie osobną kategorię i to zarówno z racji na prowokacyjnie sformułowany temat (*Aby rokosz fundatora nie szkodził Kalwarii*) i takąż jego realizację, jak i na osobę autora, z natury swej kontestującego. Ks. Jan Kracik, omówiwszy fortele, jakich imali się przez lata bernardyni, by Kalwarii nie kojarzono z buntem i warcholstwem rokoszan, których w „święty” bój powiódł sam fundator, naszkicował sylwetkę Wojewody, jako dość typowego przedstawiciela wyższych warstw swej epoki – człowieka, który pokutował proporcjonalnie do swoich przewinień, a pokutował srodze. Na pytanie: czy owocem tej pokuty jest obecny kompleks kalwaryjski, Autor, jakkolwiek znać, że miał ochotę, to jednak nie odpowiedział wprost, gdyż, jak stwierdził „nie da się ze słów kronikarza wydobyć aż takiej wiedzy o tajnikach pana Mikołajowej duszy” (s. 116).

Tom siódmy *Przeglądu Kalwaryjskiego* w części zawierającej materiały z jubileuszowego sympozjum (pozostałych tekstów tu zamieszczonych nie ośmielam się poddawać ocenie) czyta się z zainteresowaniem, choć nie wszystkie opracowania są na równie wysokim poziomie naukowym. Materiał tu zawarty przynosi sporo nowych ustaleń, zwłaszcza w warstwie interpretacyjnej, zatem jego lektura nie męczy, wręcz przeciwnie, daje wiele satysfakcji i myślę, że jest w stanie zadowolić najbardziej nawet wybredne gusta.

Mimo niazaprzeczalnych walorów prezentowanych tu tekstów, trudno oprzeć się wrażeniu, że kolejność poszczególnych pozycji sprawia miejscami wrażenie układu przypadkowego. Warto zatem zadać pytanie, czy pozostawienie w publikacji tekstów w kolejności ich wygłoszenia ma wystarczające uzasadnienie merytoryczne.

Bogactwo treści i wysoki poziom naukowy większości prezentowanych tekstów czyni zasadną uwagę, iż bardziej przysłużyłyby się one popularyzacji wiedzy o sanktuarium kalwaryjskim, gdyby poświęcono im osobną publikację w formie książki. Umieszczenie tego wartościowego materiału w jednym z numerów, nawet jubileuszowym, czasopisma o zasięgu skądinąd dość ograniczonym z pewnością promuje pismo, ale znacznie zawęża grono odbiorców. Życząc sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej kolejnych jubileuszy pozostaje wyrazić życzenie i nadzieję, że potencjał naukowy środowiska skupionego w bernardyńskim seminarium duchownym i wokół niego będzie znajdował oddźwięk na łamach kolejnych numerów *Przeglądu Kalwaryjskiego* i nie tylko.

Ks. Tadeusz Kasabuła